

Strona znajduje się w archiwum.

Mayday na Zalewie Szczecińskim

Magdalena Tomaszewska
04.08.2016

Funkcjonariusze z Pomorskiego Dywizjonu Straży Granicznej 3 sierpnia uwolnili z sieci rybackich unieruchomiony na Zalewie Szczecińskim niemiecki jacht z siedmioosobową załogą. Udzielili pomocy także drugiemu jachtowi niemieckiej bandery, który również wpłatał się w sieci i nadał sygnał mayday.

Podczas patrolowania morskich wód wewnętrznych funkcjonariusze z jednostki pływającej SG-068 odebrali wezwanie pomocy nadawane na kanale radiowym. W niebezpieczeństwie znalazł się jacht niemiecki z dwiema osobami na pokładzie, który na Zalewie Szczecińskim w rejonie Bramy Torowej wpłatał się w sieci i stracił zdolność manewrowania. Na pomoc wyruszyły SG-068 i jednostka Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa. Funkcjonariusze Straży Granicznej dopłynęli pierwsi na wskazaną pozycję i natychmiast przystąpili do pomocy. Z uwagi na złe warunki pogodowe funkcjonariuszom SG nie udało się uwolnić jachtu z pułapki, dlatego asekurowali go do czasu przypłynięcia jednostki SAR.

Po pomyślnie zakończonej akcji ratowniczej załoga SG-068 wyruszyła na pomoc kolejnej jednostce bandery niemieckiej, która wpłatała się w sieci. Akcja zakończyła się powodzeniem – funkcjonariuszom, mimo niesprzyjających warunków pogodowych udało się uwolnić jacht z sieci. Nikt z siedmioosobowej załogi jachtu nie odniósł obrażeń i jednostka po uwolnieniu mogła kontynuować swój rejs.

zdj. Morski OSG



jednostka pływająca Straży
Granicznej